

APEL „STOP PRZEMOCY”

Drodzy uczniowie, szanowni nauczyciele,

Pozwólcie, że dzisiejsze świętowanie poprzedzi chwila refleksji.

Na początek przywołajmy jeden z zapisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej: „Nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu. Zakazuje się stosowania kar cielesnych”. Przypominam, że konstytucja to najważniejszy dokument w naszym państwie. Zarówno ten zacytowany artykuł, jak i paragrafy odpowiednich kodeksów jednoznacznie zabraniają stosowania przemocy w jakimkolwiek celu i miejscu. Mimo tych regulacji prawnych, przyznajcie sami: przemoc jest wszechobecna w naszym świecie! Agresywne zachowania względem drugiego człowieka przejawiają i dorośli i dzieci.

Szanowni Zebrani,

nie bójmy się zapytać głośno! Dlaczego jesteśmy agresywni w szkole, w domu, na boisku, na podwórku, w świecie wirtualnym? Z badań przeprowadzonych przez specjalistów tego tematu, wynika iż przemoc jest między innymi objawem bezradności. Jesteśmy agresywni wtedy, gdy nie potrafimy sobie z czymś poradzić, kiedy dany problem nas przerasta, albo po prostu, gdy ktoś lub coś nas denerwuje. Wtedy, niektórzy wybierają atak w kierunku źródła problemu. Niestety często jest to, bogu ducha winien kolega, czy koleżanka.

Przypomnijmy, że obok agresji fizycznej coraz częściej mamy do czynienia z agresją słowną.

Na pewno każdy z obecnych tutaj niejednokrotnie w swoim życiu spotkał się z jakąś formą przemocy. Prawdopodobnie była to agresja skierowana przeciwko nam. Często też jesteśmy świadkami takich zachowań.

Zadajmy, proszę, sobie pytanie: Jak wtedy zareagowałem, czy zrobiłem coś, aby tym aktem uderzającym w godność człowieka, zapobiec?

Pragnę zauważyć, że niestety, znakomita większość z nas, widząc przemoc na ulicy, w domu w szkole, czy też w sieci przyjmuje postawę bierną. Boi się zareagować, boi się powiedzieć nie, krzyknąć: stop! Boimy się...?

A może tak wygodniej?

Strach jest rzeczą naturalną, jest rzeczą niezwykle ludzką. Strach nie jest jednak żadnym usprawiedliwieniem. Tym bardziej wygodnictwo.

Przemoc nie tylko niszczy ofiarę, przemoc niszczy także sprawcę. Jak już wspomniano wcześniej, na zjawisko przemocy jest bardzo trudno zareagować, szczególnie wtedy, gdy nie posiadamy odpowiedniej, wystarczającej wiedzy na temat tego zjawiska. Zamiast zajmować się zjawiskiem przemocy, zajmujemy się walką ze sprawcami, często przyjmując zasadę, aby ogień gasić ogniem. I w ten sposób znowu wygrywa przemoc.

Zjawisko przemocy dotyczy także szkoły- miejsca, w którym powinniśmy czuć się bezpiecznie. Miejsca do którego powinniśmy chodzić z uśmiechem na twarzy, nie tylko po to, aby zdobywać wiedzę, ale także po to, aby w miłej atmosferze spotykać się z rówieśnikami.

Na koniec z tego miejsca pragnę zaapelować do wszystkich tu obecnych, aby nie zgadzali się i nie przechodzili obojętnie wobec aktów przemocy. Nie gódźmy się na znęcanie ani fizyczne, ani psychiczne! Reagujmy, powiedzmy stanowcze nie przemocy! Dostrzegajmy każdy, najdrobniejszy nawet jej przejaw. Miejmy na uwadze, że OD z pozoru niewinnych zabaw zaczyna się prawdziwa przemoc, zaczynają się prawdziwe kłopoty.

Proszę, pamiętajmy jak wielkim problemem jest przemoc, agresja. Nie należy jej lekceważyć, ale należy bezwzględnie ją zwalczać.

Musimy wspólnie troszczyć się o nasze dobro, o naszą godność. Naszym obowiązkiem jest wspólne przeciwdziałanie każdemu zjawisku, które odbiera godność drugiemu człowiekowi. Walcząc ze zjawiskiem przemocy, starajmy się pamiętać jednak o tym, żeby ze sprawcy nie robić ofiary, a z ofiary, sprawcy.